

# DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

## CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—  
z dostawą do domu . . . 5.50  
na prowincji . . . 5.50  
za granicą . . . 8.—

**25** groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamieszczenie o 25% drożej.

## Srodki walki ze skutkami kryzysu gospodarczego.

### Curiosum.

Chorzy, nie leczcie się...

WARSZAWA, 5. 10. (tel. wł.). Kasa chorych m. st. Warszawy wyda w najbliższych dniach odezwę do wszystkich ubezpieczonych, w której będzie apelowała o oszczędność w korzystaniu ze świadczeń Kasy chorych, nie nadużywania jej świadczeń i t. d.

Jedno z pism donosząc o tym niebawym apelu dodaje od siebie: A może najlepiej byłoby prosić ubezpieczonych, ażeby wcale nie chorowali i nie zwracali się do Kasy. Wtedy Kasa chorych nie miałaby żadnych kłopotów.

### Aresztowanie pracownika sekretariatu Stronnictwa Narodowego.

WARSZAWA, 5. 10. (tel. wł.). Wczoraj o godz. 5 popoł. zaarrestowała policja p. Tadeusza Herniczka, porucznika rezerwy i pracownika sekretariatu stołecznego Stronnictwa Narodowego, w mieszkaniu przy ul. Grajewskiej 2.

W tej sprawie adwokat Janusz Rabski interweniował u właściwych władz i otrzymał zapewnienie, że aresztowany p. Herniczek będzie wypuszczony na wolność. Jakże były powody aresztowania — niewiadomo.

Dnia 2 bm. aresztowany został w Białym Redaktor „Młodego Narodowca” p. Zajączek. Równocześnie w lokalu Stronnictwa Narodowego przeprowadzono ścisłą rewizję, która trwała przeszło cztery godziny.



447

wszędzie do nabycia

### Powstanie w Gruzji.

GENEWA, 5. 10. (PAT). Gruzijńskie biuro prasowe otrzymało informacje z Tyflisu, że w zachodniej Gruzji, wybuchło nowe powstanie, które spowodowało olbrzymie straty zarówno dla Sowietów jak i powstańców. Również wybuchły nowe niepokoje w Asserbejdżanie. W północnym Kaukazie powstańcy mordują przedstawicieli Sowietów.

## Katastrofa autobusowa między Boryslawem a Drohobyczem.

BORYSLAW, 5. 10. (PAT). Wczoraj około godz. 15.15, na drodze między Boryslawem a Drohobyczem, we wsi Hubicze, wydarzyła się katastrofa autobusowa. Mianowicie autobus oznaczony numerem LW. 91927, będący własnością Sykstusa Michewicza, jadący z Boryslawia do Drohobycza, wskutek śliskiej nawierzchni jezdni uderzył tyłem o słup telegraficzny tak silnie, że cały tył wozu wraz z siedzeniem oderwał się i zdruzgotał kompletnie.

## Dlaczego do klasztoru?

WARSZAWA, 5. 10. (tel. wł.). Silne wrażenie wywołała tu wiadomość, że pułkownik Morawski uczestnik katastrofy, — podczas której zginął b. premier p. Aleksander Skrzyński, wstępuje do klasztoru o bardzo surowej regule.

## Jedyna — Wędliniarnia i wyrab mięsa Higieniczna

Poleca się P. T. Odbiorcom i uprasza o liczne odwiedziny **A. Pawłowski, Sykstuska 7** dom P. S. Federa

## Trzęsienie ziemi na Śląsku 11 górników pogrzebanych w zawalonym chodniku.

KRAKÓW, 5. 10. (Tel. wł.). Wczorajsze tektoniczne trzęsienie ziemi odczuć nie tylko w Katowicach, ale także w dużej części Śląska polskiego i niemieckiego. Z Raciborza, Bytomia i Zabrze donoszą, że wstrząsy podziemne były tam bardzo silne, co spowodowało nawet katastrofę

w kopalni „Concordia” w pobliżu Zabrze. 11 górników pracujących w głębokości 311 m. pod ziemią zostało wskutek zawalenia się chodnika odciętych od świata zewnętrznego.

Po wyjeżdżającej 15-godzinnej pracy ratunkowej zostali wszyscy uratowani.

## Plany Hoovera wywołują zaniepokojenie.

PARYŻ, 5. 10. Zapewnienia prasy amerykańskiej, jakoby prez. Hoover posiadał opracowane plany rozmów z premierem Lavalem, w dodatku plany niezbyt przychylne dla Francji, wywołały w Paryżu zaniepokojenie.

Podobno prez. Hoover ma zamiar wznowić koncepcję „rodziny cywilizowa-

nych narodów”. Państwo, któreby złamało pakt o nieagresji, będzie wykluczone.

Paryskie koła polityczne są zdania, że „rodzina cywilizowanych narodów” będzie miała na celu zachowanie Francji, jako państwa najlepiej uzbrojonego w bieżącej chwili.

## Wojna na Dalekim Wschodzie.

TOKIO, 5. 10. (PAT). Cztery kontrtorpedowce japońskie otrzymały rozkaz odpłynięcia do Szanghaju w związku ze wzmagającym się ruchem antyjapońskim w dolinie Jang-Tse.

MOSKWA, 5. 10. Wedle sowieckich

doniesień z Dalekiego Wschodu, wojska japońskie wzmocnione znacznymi posiłkami mają w ręku całą linię kolejową prowadzącą do Charbinu i każdej chwili mogą rozpocząć bez przeszkód marsz na Charbin.

## A gdyby i dolar się załamał?

PARYŻ, 5. 10. (PAT). Dziennik „Ere Nouvelle” zamieszcza korespondencję z Warszawy, omawiającą wpływ spadku funta na rynek pieniężny w Polsce. Autor korespondencji zaznacza, że wpływ ten był zupełnie znikomy. Dewizy, oparte na parytecie złota, utrzymały się na normalnym swoim poziomie. Po kilkudniowej przerwie, w czasie której funt szterl. nie

był notowany na giełdzie warszawskiej, kurs jego podlega obecnie wahaniom, dającym się wyczuwać na giełdach zagranicznych. Nieznaczny wpływ spadku funta na rynek pieniężny Polski, wytłumaczyć się daje faktem, że w transakcjach z zagranicą główne miejsce zajmuje dolar. — Bank Polski posiada nieznaczny załadowany zapas funtów szterlingów. Stan Banku jest w dalszym ciągu pomyślny. Autor korespondencji podkreśla w końcu, że stopa dyskontowa Banku Polskiego utrzymuje się w dalszym ciągu w wysokości dotychczasowej.

### FRANCUSKA POŻYCZKA DLA AUSTRII.

WIEDEŃ, 5. 10. (PAT). Dziś wyjeżdża do Paryża b. minister skarbu dr. Juch. Wiadomości jakie nadeszły z Paryża w sprawie pomocy dla Austrii są pomyślne. Francja gotowa jest udzielić Austrii kredytu, lecz nie będzie to kredyt na podstawach komercyjnych, ale raczej akcja ratunkowa dla Austrii po wypełnieniu przez nią pewnych warunków.

## Bank Gospod. Krajowego źródłem trosk i kłopotów Ministerstwa Skarbu.

Katowicka „Polonia” donosi:

„Faktem poruszającym sfery finansowe jest nieporozumienie — wynikłe pomiędzy B. G. K. a Bankiem Polskim. Dotyczy ono krótkoterminowego zadłużenia B. G. K. w Banku Polskim, który kategorycznie zażądał spłaty sumy powyższej w dniu 10 października b. r. Suma powyższa została pożyczona właścicielom ziemskim w formie krótkoterminowych pożyczek.

Okazuje się, że B. G. K. prawdopodobnie nie będzie mógł uregulować tej sprawy bez pomocy ministerstwa Skarbu, które niewątpliwie w chwili obecnej nie bardzo jest skłonne udzielać dodatkowej pomocy B. G. K. już oddawna będącego źródłem niezliczonych trosk i kłopotów Ministerstwa Skarbu.

Rozwiązanie powyższej trudności jest śledzone z bacznością. Bank Polski jest instytucją prywatną, większość akcji której, znajduje się w rękach osób prywatnych w kraju i zagranicą. Z tego wynika, że instytucja ta jest odpowiedzialna przed swymi akcjonariuszami i musi wymagać od swych dłużników regulowania swych zobowiązań, a w tym wypadku od B. G. K.

## Zagadkowa śmierć syna Alfonsa XII.

PARYŻ, 5. 10. (PAT). Odbijający przejażdżkę samochodem do Chantilly don Jaimez b. infant hiszpański nagle zasłabł i zmarł w godzinę po powrocie do domu. Lekarze orzekli, iż przyczyną śmierci był atak anginy. (?) Śmierć don Jaimeza nie została podana do wiadomości, gdyż zależało na zawiadomieniu rodziny i przedewszystkiem b. króla Alfonsa, którego przyjazd oczekiwany jest laďa chwila.

## Przeciw sądom doraźnym.

WARSZAWA, 5. 10. (tel. wł.). ZPPS zgłosił w Sejmie wniosek o uchylenie sądów doraźnych oraz o uchylenie regulaminu więziennego, znoszącego prawa więźniów politycznych.

## LOTNICKI POLSKIE WYLĄDOWAŁY W BARANOWICZACH.

WARSZAWA, 5. 10. (tel. wł.). W niedzielę przed południem wylądowały na nowo otwartym lotnisku w Baranowiczach lotniczki polskie.

## WYROK W PROCESIE ZAMACHOWCÓW NA KRÓLA ALBAŃSKIEGO.

WIEDEŃ, 5. 10. (PAT). W procesie o zamach na króla albańskiego Zogu zapadł ubiegłej soboty wyrok skazujący głównych oskarżonych Gijoshiego na 7 lat więzienia, zaś Azisa Cani na 3 lata więzienia.

## ZAMKNIĘCIE SZKÓŁ POLSKICH NA LOTWIE.

RYGA, 5. 10. (PAT). Ministerstwo oświaty wydało zarządzenie o zamknięciu wszystkich szkół polskich utrzymywanych przez związek Polaków na obczyźnie.

# Środki walki ze skutkami kryzysu gospodar.

## Projekt P. P. S. złożony w Sejmie.

WARSZAWA, 5. 10. (tel. wł.). ZPPS zgłosił w Sejmie projekt ustawy tymczasowej dla walki ze skutkami kryzysu gospodarczego. Główne punkty tego projektu brzmią:

### I. Czas pracy i płacy.

1) Czas pracy ustala się na 40 godzin tygodniowo, a na 5 godzin w soboty.  
2) Czas pracy młodocianych nie może przekraczać 6 godzin na dobę, a w soboty 5 godzin.

3) Przewidziane w punktach poprzednich skrócenie czasu pracy nie może pociągnąć za sobą żadnego zmniejszenia zarobków.

4) Oznacza się surowe kary za przekroczenie przepisów o czasie pracy.

5) Umowy zbiorowe zyskują w zasadzie moc obowiązującą dla wszelkich umów indywidualnych o pracę.

6) Zrzekania się t. zw. dobrowolne wynagrodzeń dodatkowych za przepracowane godziny nadliczbowe są z mocy prawa nieważne.

### II. Zamykanie przedsiębiorstw.

1) Przedsiębiorstwa mogą być całkowicie lub częściowo unieruchomiane tylko za zgodą Rządu i po wysłuchaniu opinii związków zawodowych. To samo dotyczy redukcji liczby robotników, redukcji czasu pracy i t. p.

2) Wstrzymuje się na przeciąg dwóch lat zwalnianie z pracy robotników rolnych w gospodarstwach rolnych, zatrudniających powyżej 3 robotników, z wyjątkiem wypadków skazania sądowego danego robotnika i wypadków parcelacji w myśl ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

3) Ustala się specjalne formy pomocy dla robotników, zwalnianych wskutek racjonalizacji lub reorganizacji danego przedsiębiorstwa.

### III. Zaopatrzenie starcze.

1) Wszyscy robotnicy, którzy przekroczyli 55 rok życia lub przepracowali 30 lat mają prawo do zaopatrzenia starczego aż do chwili, gdy wejdzie w życie ustawa o ubezpieczeniu na starość.

2) Fundusz tymczasowy tego zaopatrzenia byłby utworzony ze składek pracodawców, robotników i z kwot budżetu państwowego.

### IV. Kontrola.

1) We wszystkich przedsiębiorstwach powyżej 20 robotników będą utworzone przedstawicielstwa robotnicze, powoływane przez związki zawodowe.

2) Uprawnienia tych przedstawicielstw dotyczyćby wszelkich kwestii, wynikających z umów o najmie pracy, współdziałania z inspekcją pracy w rewidowaniu ksiąg i t. p.

### V. Roboty publiczne.

Ustala się specjalny fundusz celem uruchomienia na wiosnę roku 1932 robót publicznych na większą skalę.

### VI. Pomoc dla bezrobotnych.

1) Ustawa o ubezpieczeniu od bezrobocia rozciąga się na wszystkich robotników powyżej lat 16.

2) Pomoc doraźna obejmuje wszystkich bezrobotnych, którzy wyczerpali zasiłki z funduszu bezrobocia.

3) Pomoc doraźna winna obejmować także bezrobotnych na wsi, o ile nie mają oni innych środków utrzymania.

4) Żony bezrobotnych, karmiące dzieci, otrzymywać muszą i powinny zapomogi specjalne.

5) Częściowo zatrudnieni otrzymywać winni zasiłek, wyrównujący ich zarobek do 75 proc. normalnego tygodniowego zarobku.

6) Ustala się bezpłatną pomoc lekarską dla bezrobotnych oraz ich rodzin.

7) Ustala się dożywianie dzieci w szkołach publicznych.

### VII. Kryzys na wsi.

1) Grunta właścicieli ziemskich, przekraczające normy, ustalone w ustawie o reformie rolnej, a zadłużone w skarbie Państwa, przechodzą na własność Państwa.

2) Odnosno obszary będą wydzierżawione małorolnym, bezrolnym i bezrobotnym w działkach po 5 hektarów użytków rolnych.

3) Wprowadza się moratorium dla należności i pożyczek, zaciągniętych przez

gospodarstwa poniżej 5 hektarów na przeciąg dwóch lat.

4) Dokonane będzie przeszacowanie wartości gruntów już rozparcelowanych przed czerwcem 1927 r. Sumy należności przekraczające nowy szacunek, będą umorzone.

### VII. Ulgi podatkowe.

1) Podatek dochodowy nie powinien obejmować płatników od X stopnia włącznie w dół.

2) Od tych samych kategorii płatników umarza się zaległości, odsetki, kary administracyjne i t. p.

3) Bezrolni i małorolni nabywcy działek gruntu z parcelacji (po czerwcu roku

1927) zostają zwolnieni z podatków państwowych i komunalnych, o ile obszar ich gruntu nie przekracza 5 hektarów użytków rolnych.

### IX. Środki finansowe.

Projekt „Ustawy tymczasowej” nakreśla źródła, skąd czerpać należy odnośne fundusze, a m. in.:

1) oszczędności budżetowe;

2) ściąganie niektórych rodzajów podatków zaległych od sfer najbogatszych;

3) podniesienie podatku dochodowego dla płatników powyżej 12.000 zł. dochodu rocznego.

## Wyścig pracy...

Sejm został zwołany na „pracowitą” sesję, której przedłożono już 98 projektów ustaw, a jeszcze kilkanaście, czy kilkadziesiąt jest przygotowywanych przez rząd. Z powodu długotrwałej (pełne pół roku) bezczynności Sejmu istotnie nagromadziło się wiele zaległości. Z pewnością i opozycja sejmowa wystąpi z własnymi wnioskami i projektami ustaw.

Ale ten „wypoczęty” Sejm, dla którego większość „wyścig pracy” jest częścią składową „ideologii”, jakoś do tej pracy się nie kwapi. Już pierwsze posiedzenie Sejmu musiało być wcześniej sko-

nczone, bo... posłowie śpieszyli się do kabinetu.

Dalsze obrady Sejmu odroczone, nie naznaczając nawet następnego posiedzenia.

Tymczasem mają obradować komisje sejmowe, ale pierwsze ich posiedzenia wyznaczono dopiero na wtorek, 6 bm. Jak widzimy tempo pracy jest bardzo tępe...

W czasie różnych rekordów bywają też wyścigi w powolności biegu. Jak dotąd taki właśnie wyścig powolności się odbywa.

## Redukcje, zatargi, strajki.

WARSZAWA, 5. 10. (tel. wł.). Donoszą z Katowic, że komisarz demobilizacyjny zezwolił dyrekcji huty „Baildon” na urlopowanie 100 robotników na przeciąg 3 miesięcy i na całkowite zwolnienie 50 pracowników.

Z Łodzi donoszą, że niektóre zakłady jedwabne zostały unieruchomione, albowiem robotnicy niezadowoleni z postępowania zarządów firm, zupełnie nie honorujących nietylko zasadniczych postanowień umowy zbiorowej, lecz nawet przepisów ustaw socjalnych, porzucili na znak protestu pracę i proklamowali strajk.

Na zebraniach delegatów fabryk włókienniczych postanowiono proklamować strajk na wypadek, gdyby rokowania z

pracodawcami dały wynik negatywny.

Zarząd drogowy węzła kolejowego łódzkiego wymógł pracę robotnikom sezonowym i czasowym, zatrudnionym przy naprawie torów kolejowych. Wymówienia dostali również robotnicy zatrudnieni w dziale technicznym i w magazynach. Wymówienia te mają na celu redukcję pracy i płac, co już na niektórych odcinkach drogowych uskuteczniło.

Jak informuje „Dziennik Wileński”, w Kasach chorych powiatowej i m. Wilna prowadzone są intensywne prace nad scaleniem obydwu kas. Według otrzymanych informacji, zredukowanych ma być około 20 proc. personelu. Redukcji mają również ulec dotychczasowe płace.

## 64-ta konfiskata „Dziennika Ludowego” w r. 1931.

Ostatni numer „Dziennika Ludowego” z 4 bm. został skonfiskowany. Ofiarą ołówka cenzorskiego padł tym razem szereg artykułów. Skonfiskowano część artykułu wstępnego p. t. „Premiera w Sejmie” oraz artykuły omawiające obowiązki

i rolę młodzieży robotniczej w związku z jej wczorajszym świętem. Ponadto uległa konfiskacie korespondencja ze Stanisławowa.

Jest to już 64 konfiskata „Dziennika Ludowego” w bież. roku.

## Haniebna kompromitacja Czapelszczyzny

Dnia 3 bm., w sobotę, o godzinie 2 po poł. zapadła na posiedzeniu Magistratu decyzja wezwania dyr. Czapelskiego, dotychczasowego dzierżawcy Teatrów Miejskich do natychmiastowego oddania budynków Teatrów Miejskich oraz inwentarza, uważając umowę z nim za definitywnie rozwiązana.

Wobec tej uchwały sprawa teatralna jest w dalszym ciągu otwartą, a miasto pozostaje niestety nadal bez teatrów.

Jeszcze ubiegłego poniedziałku rozegrała się na ratuszu walka o utrzymanie p. Czapelskiego przez udzielenie gwarantów jego długu. Większość sekcji finansowej i rady miejskiej kompromitowała się wzięciem losów teatrów miejskich z losami ich niefortunnych dzierżawców, aby w pięć dni później przez magistrat musiało być stwierdzone, że kontrakt musiał być rozwiązany.

Ponieważ kontrakt ten nie istniał już już 1 września, gdyż sezon nie został otwarty, stracono przeszło miesiąc czasu, — bo teraz trzeba będzie organizować wszystko od początku, po rozbiciu zespołu.

Wprawdzie miasto oszczędziło na teatrze 30 tys. zł., a może jeszcze oszczędzi 30 tys. w październiku, ale są to bardzo wątpliwe oszczędności.

Z tymi oszczędnościami i to nie jest w porządku, gdyż gmina wydała gotówką 60 tys. zł. na salę dla teatru muzycznego i ani pieniędzy, ani teatru.

P. Groer, przew. komisji teatralnej i Tow. popierania opery i p. Rybicki, jako referent, wykazali takie talenty organizacyjne, że prezydent miasta powinno im na pergaminie imieniem Lwowa podziękować.

### Oślawiony Powelski na wolności.

WARSZAWA, 5. 10. (tel. wł.). Z Katowic donoszą: Wczoraj został zwolniony z więzienia śledczego Henryk Otto Powelski, b. dyrektor budowlanej kasy oszczędności, której to afery wywołała poruszenie w całej Polsce. Zwolnienie z aresztu nastąpiło z powodu złego stanu zdrowia. Rozprawa Powelskiego odbędzie się w przyszłym miesiącu. Oczekiwana jest ona z wielkim zainteresowaniem.

## Nie wolno grać...

„Piast” zamieszcza ciekawy list swego czytelnika, który podpisuje się „Ciekawy”. List brzmi:

„Dowiedziawszy się, że w niedzielę 20 września przybędzie na wiec do Lichwina poseł Witos, wybrałem się na tenże z Tuchowa na rowerze. Droga przez Siedliską prawdziwie polska, fatalna. Wiec, zapowiadany na osiedlu Bujaka, znajdującym się na wzgórzu.

Przychodzę, zastaję sześciu policjantów. O — myślę sobie — widać, jaką wagę przywiązuje starosta do zebrania Witos, skoro do jednej wioski wysyła aż tylu policjantów.

Po chwili przychodzi orkiestra. Dowiaduję się, że jest to muzyka, utworzona przez młodzież z Lichwina.

Dobry znak, że młodzież wiejska ma takie ładne upodobania, nie żałowała czasu i pieniędzy, żeby zakupić instrumenty i stworzyć orkiestrę.

Przybiega komendant, nie wiem z jakiego posterunku.

— A wy pociście tu przyszli — pytuje?

— Przyszliśmy zagrać na powitanie Witos!

— Nie będziecie grać, nie wolno!

— Jakto, nie wolno nam zagrać — dziwią się młodzie.

— Nie wolno, to manifestacja, a manifestować nie wolno bez zezwolenia władz. Pan starosta zakazał.

Kiedy zaczęli powątpiewać w istnienie podobnego zakazu, oświadczył komendant, że o ile zagrają na powitanie Witos, on, komendant, nie dopuści do odbycia wiecu i rozpędzi zebranych.

Nie jestem prawnikiem, nie znam ustaw, dlatego ciekawym bardzo, na podstawie jakiego paragrafu i jakiej ustawy zabroniono zgrania orkiestry w Lichwinie na powitanie p. Witos?

### Bezsztuczna rozmowa w Litwinami.

SWIECIANY, 5. 10. (PAT). Na granicy litewskiej w miejscowości Kopta powiatu świeciańskiego, odbyły się rozmowy przedstawicieli lokalnych władz administracyjnych i granicznych polskich oraz litewskich w sprawie ustalenia miejsca wiechy granicznej między zabudowaniami gospodarczymi gajówki Kopta. Wobec nieprzejednanego stanowiska przedstawicieli władz litewskich, jak również z powodu braków natury formalnej konferencja ta nie doprowadziła do żadnego pozytywnego rezultatu.

### Tragiczna zabawa dzieci szrapnelexi.

SWIECIANY, 3. 10. (PAT). We wsi Białawoda, powiatu świeciańskiego, wydarzył się tragiczny wypadek. W domu Kazimierza Chmielewskiego, podczas nieobecności starszych domowników, 6 dzieci zabawiło się znalezionym zapalnikiem od pocisku armatniego. W pewnym momencie nastąpił wybuch, skutkiem którego jedno dziecko poniosło śmierć, pozostałe zaś odniosły ciężkie rany. Rannym udzielono niezwłocznie pomocy lekarskiej. — Władze policyjne wszczęły dochodzenia.

### Pod sąd!

WASZYNGTON. (Reuter). Członek Kongresu, jeden z przedstawicieli stanu Texas, Patman, oświadczył, że bezpośrednio po zebraniu się Kongresu w Waszyngtonie wniesie o postawienie w stan oskarżenia Mellona (amerykańskiego ministra skarbu), ponieważ nadużył swych funkcji urzędowych do popierania swych interesów przez udział w przedsiębiorstwach prywatnych.

Jak wiadomo, Mellon jest jednym z największych kapitalistów w Stanach Zjednoczonych.

### Ile się będzie dopłacało do biletów kolejowych.

Minister komunikacji — jak wiadomo — wydał rozporządzenie, stosownie do uchwały rady ministrów, w sprawie pobierania w kasach kolejowych dopłat na rzecz bezrobotnych.

Dodatkowe te opłaty, które mają obowiązywać w okresie od 15. października br. do 15. kwietnia 1932 r. będą pobierane od biletu kolejowego w wysokości 10 groszy od każdego rozpoczętych 10 zł. ceny biletu, od kwitu bagażowego w wysokości 50 groszy i od transportu wagonowego w wysokości 1.50 zł. Natomiast bilety w cenie do 2 zł., wolne są od dopłat podobnie jak przesyłki drobne i ekspresy. Min. komunikacji spodziewa się osiągnąć z tego nowego źródła około 5 milionów złotych, które będą całkowicie obrócone na zasiłki dla bezrobotnych.

# W 140 rocznicę...

Sto czterdzieści lat mija w tych dniach od pamiętnej chwili, kiedy Konstytuanta francuska ogłosiła „Deklarację praw człowieka“ jako wstęp do konstytucji. — Akt ten o niezwykle doniosłym charakterze, stał się podstawą i fundamentem całego późniejszego rozwoju demokracji nie tylko we Francji, ale i na całym świecie.

Już w r. 1776 północno-amerykańskie kolonie, oderwawszy się od macierzystej Brytanii, uchwałyły podobne deklaracje. I tak Wirginia podkreśla w swej konstytucji, że „z natury już wszyscy ludzie są wolni i równi“, a w stanie Massachusetts ogłoszono, że „wszyscy ludzie rodzą się równymi i wolnymi“.

Francuska deklaracja praw człowieka, będąca wyrazem dążeń rewolucyjnego mieszczaństwa, podkreśla obok wolności i równości człowieka zasadę suwerenności narodu i zasadę, że ustawa jest objawem woli zbiorowej i że każdy obywatel bezpośrednio lub przez swych zastępców może współdziałać przy powstaniu ustawy, a dalej zasadę wolności przekonań, tj. że nikt nie może być z powodu swych przekonań ani prześladowany, ani uszczuplony w prawach, przysługujących innym obywatelom.

Deklarację praw człowieka, to wynik rewolucji mieszczaństwa t. zw. trzeciego stanu przeciw bezwzględnej absolutyzmowi, który rozporządzał nieograniczenie nie tylko obywatelami, ale i ich majątkiem. Stąd w samej konstytucji znajdujemy przepis, że „własność prywatna jest nietykalna, i że każdy ma prawo swą własnością rozporządzać“.

Po pamiętnych walkach rewolucjonistów francuskich, po zdobyciu Bastylji, przyszedł ten jedyny w swym rodzaju akt ustawodawczy, podnoszący ludzi bez majątku i tytułów do godności obywatela, a ogół obywateli do godności suwerena, któremu cała władza w państwie podlega.

Nic dziwnego też, że gnębione narody Europy z zazdrością patrzyły na rewolucyjną Francję: wszak do tej pory słyżały jedynie o prawach cesarzy, królów, książąt i panów. Deklaracja praw człowieka

stała się pierwszym objawem budzenia się narodów i hasłem w walce o wolność — przeciw despotyzmowi.

Stwierdzić jednak trzeba, że ówczesna konstytucja z 1791 nosi wyraźne piętno burżuazyjne. Nie brak bowiem było wśród rewolucyjnego mieszczaństwa głosów, — wyrażających obawę, że zbyt szeroko pojęta równość i wolność może stać się niebezpieczeństwem dla burżuazji. Mirabeau chciał poprawiać deklarację przepisem, że „równość nie oznacza równości dóbr, że ogranicza się do tego, iż wszyscy obywatele są równi wobec prawa“. To też już w konstytucji z 1791 widzimy, że zasady deklaracji, będącej wstępem do konstytucji, zostały wypaczone. Konstytucja 1791 r. proklamuje bowiem konstytucyjną monarchję — chociaż suwerenność narodu znajduje jedynie odzwierciedlenie w republice, — tak samo skonstruowano prawo wyborcze, oparte na cenzusie majątkowym. To też historyk rewolucji, Aubord, stwierdza, że jedyną realizacją deklaracji byłaby demokratyczna i społeczna Republika.

Mimo, iż rewolucja francuska była rewolucją burżuazji, usunęła jednak władztwo despotyzmu, arystokracji i Kościoła i

stała się platformą, na której rozpoczęła się dalsza walka o przebudowę świata

i w tem tkwi olbrzymie znaczenie rewolucyjnej deklaracji francuskiej. Dziś rolę

się zmieniły: burżuazja, świadoma, że wolność i równość może obalić jej panowanie klasowe, stara się drogą reakcyjnego faszystwu usunąć „czerwone“ niebezpieczeństwo w postaci maszerującego po władzę w demokratycznej republice proletariatu. Dziś burżuazja wyparła się swej deklaracji, bo jest jej niepotrzebna i szkodliwa, gdyż zdaje sobie sprawę z tego, że drogą kartki wyborczej może proletariatu przyjąć do władzy.

Proletariat socjalistyczny bronić musi demokracji jako drogi do socjalizmu, ale gdy burżuazja schodzi z drogi demokracji i oiera drogę gwałtu, zmusza tem samem i proletariatu do samoobrony, do obrony gwałconego prawa i wolności.

## Dziewięćset tysięcy złotych rocznej pensji.

W tych radosnych czasach, kiedy robotnikom zniża się głodowe zarobki, warto zaznaczyć się z pewną sprawą, której echo obije się o mury sądu krakowskiego. Jak donosi „Naprzód“, naczelny dyrektor hut „Pokoju“ w Katowicach, były generalny dyrektor fabryki Zieleniewskiego w Krakowie, p. Lewalski, wielki patriota, podpora sanacji na Górnym Śląsku, senator BB, orędownik popierania pożyczek państwowych, subskrybował akcyj Banku Polskiego i samowystarczalności, znany jest szerszemu ogółowi z tego, że roczna jego pensja wynosi 900.000 złotych.

Pensję tę, płaconą krwią górników i robotników, trzeba jednak gdzieś lokować, bo na utrzymanie wystarczą inne dochody — aby przynosiła procent. Oczywiście zagranicą — jak to czynią wszyscy wielcy patrioci śląscy, którzy „nie dadzą ziemi, skąd ich ród“, jak np. p. Falter. Lokował ją więc p. Lewalski w banku amsterdamskim „Amstelbank“ i niktby o tych „oszczędnościach“ nie wiedział, — tak samo jak się o innych lokatach tych panów nie wie — gdyby... bank ten nie był zbankrutował.

P. Lewalski, chcąc ratować swe „oszczędności“, zaskarżył „Amstelbank“ o zwrot swych „oszczędności“ w kwocie

Współpracownik „Zielonego Sztandaru“ uzyskał od p. Witosa, prezesa Rady Naczelnej Str. Ludowego informacje o obecnym gospodarzem i politycznym położeniu wsi polskiej.

„Kryzys obecny — mówił p. Witos — ciągle się potęgający i rozszerzający przybrał rozmiary niewidziane dotąd w naszym rolnictwie. Każdy gospodarz, większy czy mniejszy, lepiej czy gorzej gospodarujący, znalazł się w katastrofalnym położeniu, w roli bankruta; a to, że nie widzi środków ratunku, któreby zapowiadały poprawę, pcha go w przepaść beznadziejności.“

Zbiory tegoroczne, zwłaszcza, o ile chodzi o zboże,

są znacznie gorsze od zeszłorocznych.

Wyjaśnienie ziemi, spadek użycia nawozów sztucznych, brak narzędzi rolniczych zrobiły swoje! Ale jeżeli ma ktoś coś na sprzedaż, to nie wiele to naprawi jego sytuację, bo ceny zbóż są tak niskie, że nie opłacają wkładów i ciężarów z danego obszaru, nie mówiąc już o jakimkolwiek wynagrodzeniu za włożoną pracę. Jeszcze do zeszłego roku braki te wyrównywała hodowla trzody chlewnej i bydła. Obecnie ceny ich spadły tak nisko, że hodowla staje się dalszą klęską drobnego rolnika.

To już nie zubożenie, to krzycząca nędza. A nędza ta ujawnia się na każdym kroku.

Wież zaprzestała wszelkich inwestycji.

Nie buduje nowych, a często nie stać jej nawet na naprawę starych, walących się budynków, nie kupuje nawozów sztucznych ani doborowych nasion; nie uzupełnia niszczącego się inwentarza. Warsztaty pracy stacają się coraz niżej.

Nędzę tę widać w ubraniu i pożywieniu.

Ludzie chodzą w łachmanach, a buty na nogach będą niedługo uważane za zbitek. Oszczędza się na soli, na nacie, na omaście, a nawet zamożniejsi gospodarze nie mogą sobie pozwolić na kupowanie cukru. Trunki prawie zupełnie z użycia wyszły, a najbardziej namiętni palacze albo musieli się wyrzec nałogu, albo zadowolić się skromną dozą najtańszego tytoniu.

A mimo to wszystko, mimo tego zaciskania pasa

zadłużenie wsi rośnie

w sposób zatrważający. Ubranie, płótno, obuwie, żelazo, zboże na przedwzrostku kupuje się na weksle w sklepach żydowskich, bo gotówki nie znajdzie nikt u biedoty wiejskiej, ale i u zamożniejszych gospodarzy. A kto się chce przekonać, jak wygląda zadłużenie wsi, niech się pofatyguje do pierwszej z brzegu Kasy Stefczyka lub do ksiąg hipotecnych. Dowie się strasznej prawdy! A co jest rzeczą nową i niesłychaną na wsi, która zawsze była bardzo akurata w spłacaniu długów, to to, że ludzie zubożeli i na protesty wekslowe i na skargi sądowe. Z podatkami zalegają niemal wszyscy, to też

egzekutor nie wychodzi prawie ze wsi.

Ludzie chodzą, jak struci. Kooperatywy, kółka, stowarzyszenia, czytelnie leżą w gruzach i został lokal, pieczęć, księgi, ale niema życia, bo ludzie stracili ochotę do pracy i wiarę w pracę.

Zapanowała jakaś niebezpieczna beznadziejność.

Ludzie są równocześnie obojętni na wszystko i gotowi na wszystko“.

## Niemcy manifestują na rzecz pokoju.

W najbliższych dniach w Północnych Niemczech odbędą się zorganizowane przez Niemieckie Towarzystwo Pokoju wielkie manifestacje na rzecz pokoju powszechnego.

Na czele Towarzystwa stoi znany działacz pacyfistyczny gen. Schöneich, który przed paru laty wygłosił w Polsce kilka odczytów.

Manifestacje te otworzy Zjazd w Holstynie, a następnie odbędą się masowe zgromadzenia w Hamburgu i Lubece. — W zgromadzeniach tych weźmie udział organizacja republ. niemiecka Reichsbanner, co uczyni z tych zgromadzeń kontrademonstrację w stosunku do niedawnych prowokacyjnych wystąpień Stahlhelmu we Wrocławiu.

Z działaczy zagranicznych zaproszeni zostali w charakterze gości: z Polski b. poseł Dr. Adam Prager, z Francji b. premier Herriot, z Hiszpanji poseł do Konstytuanty Barguete i z emigracji włoskiej Marie Corsi.

BANDYCI ZRABOWALI 30.000 DOL.

HARTFORD (Indjana) 5. 10. (PAT). Czterech bandytów przybyło samochodem do Citizens State Bank i zrabowało 30 tys. dolarów, uprowadzając kasjera, który pełnił równocześnie funkcję burmistrza miasta. — Pomimo ostrzeliwania bandyci zbiegli.

## Głód

Opowiadano nam rzeczy, wstrząsające swą treścią:

— Wokół Lwowa znajdują się wsie żyzne i bogate. Ale w tym roku chłopom, że nie zniszczyła ich powódź ani grad, że urodzaj jest wielki, nie wiele zebrali i niewiele zbiorą jeszcze z pola.

— Dlaczego?

— Oto dlatego, że każdego wieczora chmara ludzi pod osłoną nocy zbiera z pól co się da i przed świtem uchodzi.

— Kto są ci ludzie?

— Niewiedomo. Przypuszczalnie są to głodni, zamieszkali na peryferiach Lwowa, ludzie bez pracy, bez zasiłków, bez pomocy.

— Może szumowiny podmiejskie?

— Może i szumowiny. Żaden chłop nie zdołał tego stwierdzić, bo nikt nikogo jeszcze za rękę nie schwytał. Nie są to jednak nałogowi złodzieje, bo przed tymi trzeba zamykać chlewy, i obory, inaczej wszystkiego wyprowadzili. Ale ci nie pójda na ogalanie pól. Ci inni, co pod osłoną nocy zbierają z pól, to nowa kategoria „złodziei“, znana jeszcze w czasie wielkiej wojny. Głód wypędzał wtedy

z miasta na wieś ludzi, chcących zdobyć trochę ziarna lub kartofli. Teraz powtarza się to samo. Z tą różnicą, że w czasie wojny ten i ów płacił za zdobyty łup, teraz nie ma skąd płacić.

— A gdy pola opustoszeją?

— Gdy pola opustoszeją, będzie jeszcze gorzej, będzie całkiem źle. — Niejednemu przyjdzie chyba umrzeć z głodu, jeżeli stosunki u nas nie odmieńnią się prędko.

— Czy odmieńnią się?

A tymczasem zaczynają działać sądy doraźne.

## KAWA 725 RIEDLA

## Bezprawne opłaty szkolne

W jednym z numerów naszego pisma umieściliśmy artykuł naszego korespondenta ze Sniatyna o bezprawnym ściąganiu od młodzieży szkolnej po 5 złotych od ucznia przez Dyрекcję tamtejszego gimnazjum. Niestety — Kuratorjum O. S. L. sprawy tej dotychczas nie załatwiło. A co gorsze, że p. Cichocki pomimo naszego artykułu zarządził z początkiem zeszłego miesiąca ponowną składkę, którą opiekunowie klas ściągali z całą bezwzględnością od uczniów.

Nie chodzi nam już o prawne podstawy tego gnębienia tak wyczerpanego kryzysem społeczeństwa nowymi opłatami, ale na jakie cele p. Cichocki pieniądze te zużył. Możeby p. kurator Świdzki te mroki gospodarskich rozpędów p. dyr. Cichockiego rozjaśnił i zastanowił się, czy nie lepiej byłoby tego pana przenieść w stan spoczynku lub nieczynny, niż zezwalać mu na nakładanie nowych i tak zresztą już wysokich opłat szkolnych.

Zresztą będziemy się ze swej strony starać w następnych artykułach sami te mroki rozjaśnić.

## Obniżyć czynsze!

Przeżywamy okres już nie stagnacji czy kryzysu ale zupełnej niemal martwoty życia gospodarczego. Likwiduje się jedno przedsiębiorstwo za drugim, pustoszeją sklepy i warsztaty, rosła falanga bezrobotnych. Zarobki wszystkich warstw skurczyły się przeraźliwie. Urzędnikom i pracownikom państwowym i samorządowym zabrano za jednym zamachem poważną część pensji. Utargi kupców, zarobki rzemieślników, U(krawców, szewców i t. d.) i wolnych zawodów zmniejszyły się co najmniej o połowę. Znaczna część robotników pracuje 3 — 4 dni w tygodniu za marnym wynagrodzeniem.

Tei klęski powszechnej jedna tylko warstwa nie odczuła — kamienicznicy.

Ustawa o ochronie lokatorów z 1924 r. uważając — mylnie — stosunki już za unormowane, przyznała właścicielom realności pełny czynsz przedwojenny. Rządy pomajowe zarządziły nawet dalsze wzrastanie czynszów za mieszkania

jednopokojowe, tak, że i najbiedniejsi muszą płać pełny czynsz przedwojenny.

Wszystko mogło ulec zmianie — renta gruntowa, niezapracowany dochód właściciela realności musi zostać nienaruszonym.

Robisz trzy dni w tygodniu, zarabiasz 15 zł. na tydzień, obciąż ci rząd pobory niemał o jedną piątą — to nie, — nie jedź, chodź w podartych butach, nie kupuj dziecku książek szkolnych, ale czynsz musisz na 1 złapłacić. P. właściciel realności, który grozami spłacił pożyczki hipoteczne nie może być uszczuplony w swym docnodzie. I tak biedak ma kłopoty bo nie wie, gdzie ulokować pieniądze, skoro i funt angielski spada a banki holenderskie bankrutują.

Rozumna i sprawiedliwa polityka gospodarcza liczyć się musi z istniejącymi warunkami i wyciągnąć z nich rozumny i sprawiedliwy wniosek: obniżyć czynsze!

# Kronika.

Lwów, 5 października 1931.

## TEATR ROZMAITOŚCI:

Poniedziałek o 7.30 „Kiedy wrócisz?”  
Wtorek o 7.30 „Kiedy wrócisz?”  
Środa o 7.30 „Kiedy wrócisz?”  
Czwartek o 7.30 „Moralność Pani Dulskiej”.

## BIURO KONCERTOWE M. TUERKA:

W poniedziałek 12. października I. mistrzowski koncert: Natan Muhlstein skrzypek.

DWA OSTATNIE przedstawienia „Kiedy wrócisz?” 2. Wesola komedia „Kiedy wrócisz?” grana będzie jeszcze tylko dwa razy. W czwartek premiera „Moralności Pani Dulskiej”.

**P. ZYGMUNT SOBOLEWSKI**, syn Leona proszony jest przez Polski Czerwony Krzyż we Lwowie, ul. Bielowskiego 6 I. p. o zgłoszenie się celem odebrania wiadomości o rodzinie.

**PILNUJcie MIESZKAN.** Niewyśledzeni sprawcy włamali się 4. bm. do mieszkania J. Neuweida zam. ul. Ossolińskich 14, skąd skradli 23 obligacji Uniwersalnych a 100 zł. 10, obligacji po 50 zł. budowlanych 9 dolarówek i 2 zegarki złote, łącznej wartości 10.000 zł.

Podobny los spotkał Friedmana Józefa, zam. ul. Sierpowa 16. Do mieszkania jego włamali się niewyśledzeni sprawcy, skąd skradli większą ilość garderoby, bielizny, oraz 3.000 zł. w gotówce, łącznej wart. 5097 zł.

Również Klimkiewicz Władysław zam. ul. Lelewela 6, zgłosił w policji że 4. bm. około godz. 23, jacyś sprawcy włamali się do jego mieszkania, skąd skradli garderobę męską i rewolwer, ogólnej wartości 1.200 zł.

Do mieszkania Bielinskiej Heleny zam. ul. Tarnowskiego 47, dostał się niewyśledzony sprawca zapomocą dobranego klucza skąd skradł 1 ubranie męskie i kożuszek barankowy łącznej wartości 290 zł.

Ponadto niewyśledzeni sprawcy skradli z mieszkania p. Kelca (ul. św. Anny 7), rzeczy i gotówkę łącznej wartości 200 zł. a z mieszkania p. Kosowskiego ul. Kętrzyńskiego 57, garderobę i gotówkę łącznej wartości 1190 zł. Jak na jeden dzień to dość.

**CZYJE RZECZY?** Wydział śledczy PP. w Drohobyczu, zakwestionował u znanego złodzieja, ja 1 zegarek srebrny, kryty, z 3-ma kopertami, marki Longines z lancuszkami dwójkami.

Wydział śledczy zakwestionował u znanego blatnika 9 trzonków od noży, w tem jeden z monogr. „A. D.” i papierosnice alpakową, z wyjątkiem monogramu, większą ilość zegarków srebrnych i niklowych w tem kilka twardych z zegarków złotych bez kopert.

Osoby zainteresowane, którym podobne rzeczy skradziono zgłoszą się w Wydziale śledczym PP. we Lwowie ul. Kaźmierzowska I. 130 w celu rozpoznania.

## Awantura o harmonję przy akompaniamencie strażaków.

Dnia 4. bm. około godz. 22 niejaki Rybkiewicz Józef, zam. Kolonia Zrzywaczka wszczął awanturę, że znajdującym się tam osobnikiem, chcąc mu odebrać harmonję. Gdy ów osobnik nie chciał oddać harmonji Rybkiewiczowi, ten oddał trzy strzały z rewolweru, które chybiły, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku, tak również osobnik po oddaniu do niego strzału przez Rybkiewicza, beśpośrednio wybiegł z restauracji i udał się w niewiadomym kierunku.

## Komunikaty.

POSIEDZENIE CZŁONKÓW i sympatyków PPS, działnicy gródeckiej, odbędą się w poniedziałek, dnia 5. października o godz. 7-mej wieczór w lokalu ZZZ, ul. Gródecka 69. Górski sekret.

WYSTAWA MEBLI i SZTYCHÓW ANIELSKICH XVIII, w otwartą została w niedzielę dnia 4. b. m. o godz. 12-tej przy ul. Hetmańskiej 1. 20.

ZWIĄZEK ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH W POLSCE, Ceglarzy, Murarzy, Cieśli, Wapienników i Pomocników, Sekretariat Okręgowy we Lwowie ul. Zielona 7, zawiadamia wszystkie grupy w Małopolsce, że w sprawie organizowania i zakładania grup Zw. Zaw. w Małopolsce należy się zgłaszać listownie lub przez delegatów w Sekretariacie Okręgowym Związku Robotników Budowlanych w Polsce, Lwów ul. Zielona 7, który przyjmie codziennie od 9 do 12 w południe i od 5 do 8 wieczór.

Leśniak Michał, sekret.

## Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Narzeczona z loterii”.  
CASINO: „Zew ciała” z Ramonem Navarro  
CHIMERA: „Neapol śpiewające miasto” z Janem Kiepurą.  
COLOSSEUM: Nieczynny.  
GRAZYNA: „Porucznik Armand” z Ramonem Navarro.  
KOPERNIK: „Wesoly porucznik” w roli g. Maurice Chevalier.  
LEW: „Dziestęciu z Pawlaka”.  
LUNA: „Atak Zeppelinów na Londyn” (Podcięcie skrzydła).  
MARYSIENKA: „Wesoly porucznik” w r. g. Maurice Chevalier.  
MIRAZ: „Gdy miłość się budzi”.  
OAZA: „Król żebraków”.  
PALACE: „Dawid Golder” i najnowsze tygodniki Foxa.  
PAN: „Monte Carlo”, Ernst Lubitz i Janette Macdonald.  
PASAZ: „Za grzechy brata”.  
PROMIEN: Flirt z nieboszczykiem”.  
SLONCE: „Hrabia Monte Christo” 2 serie razem.  
STYLOWY: „Student z Pragi”.  
UCIECHA: „Pat i Patychon w opalach” oraz „Kobieta, która pragnie grzechu”.

# Krwawa tragedia na Zniesieniu

Zniesienie było wczoraj znowu widownią krwawej tragedii. W fabryce Baczewskiego był zajęty jako maszynista obywatel czechosłowacki Rudolf Skarka, który był wprawdzie żonaty, lecz z żoną nie żył. Objawiając pracę na Zniesieniu zamieszkał u 25-letniej Władysławy Czyż, której miał obiecywać małżeństwo. Dowiedziawszy się, że żona przebywa obecnie we Lwowie Skarka udał się w niedzielę rano, do jej mieszkania, w celu odebrania pewnych swoich rzeczy. Istotnie, po paru godzinach powrócił do Władysławy Czyż, z walizką zabraną od żony, lecz tu spotkało go nieoczekiwane przyzjęcie.

Przyjaciółka zaczęła mu robić wymówki, że ją zdradza z byłą żoną, że nie dotrzymuje przyrzeczeń itp. Powstała awantura, w czasie której Skarka oddał dwa strzały w głowę Czyżowej poczem trzema strzałami skierowanymi w skroń pozbawił się życia. Czyżowa w stanie groźnym pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala powstającego zwłoki Skarki przewieziono do Instytutu medycyny sądowej.

## Epilog tragedji małżeńskiej przed sądem.

Na ławie osk. zasiadł dzisiaj b. palacz kol. Karol Paty, zam. ul. Bilińskich 54, osk. o usiłowane morderstwo. Wedle aktu osk. sprawa ta przedstawia się następująco:

Paty ożenił się przed kilku laty z córką handlarzy jarzynami. Gdy stracił posadę teściowa namawiała córkę, do zerwania z mężem, co do spokojnego dotychczas pożycia małżeńskiego, wprowadziło rozdziewki. Paty aby zadowolić

teściową zaczął kraść. Był dwa razy karany za różne przestępstwa. Po wyjściu z więzienia, żona za namową matki zerwała z mężem i handlowała z matką. Za plecami teściowej widywali się małżonkowie Paty jednak dokładał starań by powrócił do niego. W tym celu postanowił rozmówić się z żoną. Pewnego razu o godz. 5-tej rano oczekiwał na żonę udającą się zwykle o tej porze na Rynek. W ul. Gródeckiej obo Włocisłowa św. Anny spotkał obie kobiety. Lecz żona rzuciła się do ucieczki. Paty podążył za nią. Chwył ją za gardło, zadając jej głębokie cięcie w szyję. Patyowa załamała krwią straciła przytomność. Paty z pokrwawioną brzytwą podążył za teściową, którą również poranił.

Za ten czyn Paty odpowiada dziś przed sądem i broni się tem, że był pijany i nie zdawał sobie sprawy, co robi.

W tej chwili (godz. 11 przedpoł.) zeznaje jego żona, która nie korzysta z dobrodziejstwa ustawy i od składania zeznań się nie uchyla.

Przewodniczą sędzia Medyński, jako wotanci zasiadają s. s. Szezanowski i Tertil, oskarża prok. Wondrausch, broni dr. Szewczuk, stronę poszkodowaną zastępuje dr. Körner.

Zainteresowanie publiczności olbrzymie.

## Nieszkodliwy zamach na tle miłosnem.

Wczoraj o godz. 6-tej rano do mieszkania p. Karola Przybylskiego przybyła jego kochanka p. Gruszecka urzędniczka jednej z firm. W czasie wizyty doszło do awantury na tle zazdrości. Gruszecka mianowicie posadzała p. Przybylskiego o zdradę. W pewnym momencie kobieta wyjąwszy z zanadru rewolwer strzeliła... Pan Przybylski wyszedł bez szwanku, ho nabój w rewolwerze był ślepy.

# SPORT.

## O MISTRZOSTWO R. K. S-u.

RKS. — ZZK. 6:1. Gra na niskim poziomie z powodu błotnistego terenu i padającego w drugi połowie deszczu. Przez cały czas zawodów, przewaga RKS-u dla którego bramki strzelili Nowak, Kurowiec po dwie oraz Żelazko i Dekutowski po jednej, dla ZZK. prawy łącznik, Sędziowa p. Knieciński.

GRAFIKA — METAL 5:2. W pierwszej połowie gra ostra, przyczem obrońca Metalu wskutek kontuzji schodzi z boiska. W drugiej połowie przewaga Grafiki. Sędzia p. Medyński.

Po dotychczasowych rozgrywkach tabela o mistrzostwo RKS. przedstawia się następująco: 1) RKS. gier 1 pkt. 2) Grafika g. 1 p. 2. 3) Metal g. 2 p. 2. 4) ZZK. g. 2 p. 0.

## HAZENA.

W rozgrywkach hpań o mistrz. Lwowa w hazenie, biorą udział leżary drużyny a to: RKS. Dror Strzelec Sokół i Lechia przyczem wobec wyrównanej klasy pierwszych drużyn walka zapowiada się bardzo ciekawie.

Dotychczasowe wyniki przedstawiają się następująco:

Dror — Lechia 5:0.  
RKS. — Strzelec 4:4.  
Sokół — Lechia 10:0.  
RKS. — Lechia 4:2 (0:2).

Pomimo błotnistego terenu, gra ciekawa. W pierwszej połowie Lechia strzela dwie bramki, przez co zanosiło się na niespodziankę w tegorocznych mistrzostwach. W drugiej połowie, Rdrużyna RKS-u dopingowana przez Turową uzyskuje zwycięstwo.

W drużynie RKS-u wyróżniła się Żelazkówna, która w chwili obecnej zalicza się do najlepszych strzelców.

W siatkówce Dror pokonał drużynę TUR. 30:9 (15:8).

Zapowiedziane na dzień wczorajszy zawody z okazji Dnia Młodzieży nie odbyły się z powodu niepogody.

## O MISTRZOSTWO LIGI.

LEGJA — LECHJA 1:0. Zasłużone zwycięstwo gości, którzy pomimo błotnistego boiska pokazali grę o wysokiej technice. Drużyna miejscowych zawodów w całości. Jedyną bramkę zdobył 10 min. z zamieszania podbramkowego Cieszeński. Sędziował p. Schneider.

WISŁA — WARTA (Poznań) 2:1 (0:0).

GARBARNIA — Cracovia 4:2 (3:0).

LKS. — CZARNI (Łódź) 2:1 (1:0). Czarni mogli z łatwością uzyskać wynik remisowy, gdyż po przerwie mieli wiele dogodnych sytuacji podbramkowych. Bramki zdobyli dla LKS-u Janczyk i Herbstreich, dla Czarnych Drzymała. Sędziował dr. Lustgarten, Widzów około 2500.

## O WEJŚCIE DO LIGI.

Legja — ŁTSG. (Łódź) 2:2 (1:1).

Naprzód — Podgórze (Lipin) 3:0 v-o.

1 pułk Leg. — 82 pp. (Brześć n. B.) 5:1 (0:1).

Gryf — Skra (Toruń) 3:0 v-o.

ZWYCIĘSTWO POGONI W KRÓL. HUCIE.

Pogoń — AKS. 3:2 (1:0). Pogoń z Kucharskim i Czesławskim. Bramki dla Pogoni zdobyli Skowronski dwie i Kossok.

PIĘCIOBOJ pań o mistrzostwo Polski rozegrany w Białymstoku przyniósł zwycięstwo Hulanieckiej (Grażyna), 3.401 pkt., przed Woinarowską (AZS. Warsz.) 2.916 pkt., 3) Lubiecka (Graż.) 2.910 pkt., 4) Tokarzewiczówną (ZML. Biał.) 5) Gorłówną (AZS.).

W wyniku wczorajszego pięcioboju — nagrodę dla najlepszego kobiecego klubu lekkoatletycznego Polski, zdobył na własność AZS. (Warszawa) 770 pkt., przed Grażyną (Warsz.) 667 pkt. i Cracovią.

PROBA pobicia rekordu polskiego na 3 km. należącego do Petkiewicza, zakończyła się powodzeniem mimo deszczu i złego stanu bieżni. Kusociński, osiągnął czas 8.34,4, lepszy od dotychczasowego rekordu Petkiewicza o 1,6.

## Koncert symfoniczny.

Wobec tegorocznego zastój ruchu muzycznego w Teatrze orkiestra teatralna urządziła wspólnie z orkiestrą Tow. Muz. koncert przy współudziale znakomitego pianisty prof. Leopolda Muenzera... Koncert Chopina e-mol wymaga subtelnej wyrobionej techniki, która stoi na najwyższym stopniu w pasażach, trylerach i deefikacyjnych ozdobkach.

W tym kierunku prof. Muenzer jest mistrzem prawdziwym; uderzenie delikatne i śpiewne, nadaje kantylem właściwy charakter. Chopin to eolska harfa, która poruszana lekkim zefirem, wydaje najcudowniejsze dźwięki czarując brzmieniem akordy łączą się w prześliczną architektoniczną całość, którą tylko prawdziwy artysta-muzyk potrafi zrozumieć i odegrać. Wykonaniem koncertu e-mol prof. Muenzer wprost porwał słuchaczy, którzy odwdzięczając się, serdecznie go przyjmowali. Taką wybitną siłę artystyczną, jak prof. Muenzer, który posiada i zagranicą pierwszorzędą markę, narazie nie może się pochłubić żadne konserwatorium w Polsce.

Beethoven, zawsze niezrównany i chętnie słuchany, trzymał słuchaczy w swej mocy, potężną muzyką siódmego smfonji. Niedawno grana i słuchana, a może właśnie dlatego, tem silnie przemawiała do muzycznego słuchacza, który w ten sposób miał ponownie sposobność wnikać w szczegóły tej kompozycji.

Dyrygent dr. Adam Sołtys, umiał zespół instrumentalny utrzymać w swej mocy i przenieść na wykonawców swe myśli muzyczne. Która część była najlepiej wykonaną trudno powiedzieć. Mówiąc szczerze, omdleliśmy wrażenie, że wszystkie cztery, były w rytmie dynamicznie i rzucając się do interpretowania. Doskonałe odegranie Ravela „Rapsodia hiszpańska” zakończyło ten piękny koncert ofikieatralny.

Sala koncertowa była prawie pełna, a publiczność dała w ten sposób wyraz swej sympatii dla bezrobotnej orkiestry teatralnej, która wskutek nieobliczalnego postępowania większości dzisiejszej rady miejskiej, została na bruku.

Grd.

## Program radiowy

WTOREK, 6. października.

11.58. Sygnał czasu i hejnał.  
12.05. Odczytanie programu na dzień nast.  
12.10. Komunikat meteorologiczny.  
12.15. Koncert z płyt gramofonowych.  
15.05. Komunikat gospodarczy.  
15.15. Chwilka lotnicza.  
15.25. „O przechowywaniu warzyw i owoców”.  
wygl. p. Z. Kunisłska.  
15.45. Muzyka z płyt gramofonowych.  
15.50. Program dla dzieci młodszych. Obrazek pt.: „Paździorek gospodarz” pióra p. E. Zarembiny.  
Opowiadanie dla dzieci starszych i młodzieży „O tem, jak Tomasz Edison został telegrafistą” w opr. p. Ady Arct-Jampolskiej.  
16.15. Muzyka z płyt gramofonowych.  
16.20. „Życie wód podziemnych” wygl. dr. M. Gieysztor.  
16.40. Muzyka z płyt gramofonowych.  
17.10. „Ostatnia miłość księcia „Panie Kochanku” wygl. prof. A. Czartkowski.  
17.35. Koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry Filharmonii warsz. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Emil Frey (fortepian).  
18.50. Rozmaitości i odczytanie programu na dzień następny.  
19.15. „Tryumfalny pochód zwyciężonych” — wygl. dr. Z. Kramiecłka.  
19.30. Muzyka z płyt gramofonowych.  
19.45. Prasowy „Dziennik Radiowy”.  
20.00. Feleton Wł. Rogowicza pt.: „Demostenes Francji”.  
20.15. Koncert poświęcony muzyce żydowskiej w wyk. ork. PR. pod dyr. dr. Szulca, Chór mieszany Wielkiej Synagogi im. Nożyka, w

Warszawie, pod dyr. Dawidowicza i nadkantor H. L. Bornstein (tenor).  
W przerwie koncertu: „Kwiat w butonierce” pogadanka p. Z. Qogla.  
22.15. Koncert lekki. (Tr. na wszystkie stacje).  
22.40. Dodatek do Pras. Dziennika Radiowego.  
22.45. Komunikaty.  
22.50. Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

## Zebranie partyjne

(ciąg dalszy), odbędzie się we wtorek, 6 b. m., punktualnie o godz. 7 wiecz., w lokalu przy ul. Rutowskiego 23, II p. Wzywa się towarzyszy o gremjalny udział w tem zebraniu.

## Na pokrycie strat z powodu konfiskat

składa Tow. Drewniak zł. 20.—  
Dalsze datki przyjmuje Admin. „Dziennika Ludowego”.

—:—

# OGŁOSZENIA

## Antoni Fr. Janicki

Konces. Zakład Instalacyjny

projektuje i wykonuje 376

OGRZEWANIA CENTRALNE

WODOCIĄGI-GAZOCIĄGI

Wszelkie urządzenia sanitarne. — Rekonstrukcje urządzeń wodociagowych i ogrzewań centralnych.

Lwów, ul. Gródecka 29. Telefon Nr. 73-82.

## Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku

i kamieni. 550

## Za gotówkę! — Na raty!

**Meble,** tapicerowane otomany, kanapki, łóżka składane i dziecinne, wkłady, siatki, poduszki włosienne i z trawy morskiej, chodniki, portjery, koldry, firanki i wszelkie urządzenia dekoracyjne poleca najtaniej

## F-ma E. Korenblit

Lwów, Brajerowska 4. 595

Specjalista chor. wener. i skórn. oraz kosmetyki

ul. Stowackiego 4. Tel. 16-61

**Dr. Schwarz**

Powrócił.

## BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUŹNIEWICZ bandażysta-ortopedysta, Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe pasy brzuszne sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne. 654

## KUPNO I SPRZEDAŻ

PANTOFLE domowe, gimnastyczne itp. papucze wszelkiego rodzaju na podszewce skórzanej i filcowej, berliackie buty filcowe i t. p. obuwie poleca i wykonuje **Wytwórnia pantofli Lwów, Wronowska 4. Tel. 59-88.** Wyrabia się także do miary i z dostarczonego materiału. 650

**UWAGA. FIRMA STEIN, ŁYCZAKOWSKA 6.** Już nadeszły modele zimowe damskie i męskie, płaszcze damskie z prawdziwymi krynkami i tchórzami. Płaszcze męskie, palta i futra. Na bardzo dogodnie raty. Ceny bardzo niskie. Śliczne ubrania i do miary. Taniej niż wszędzie. 671

## MEBLE I SPRZĘTY

**MEBLE** wszelkiego rodzaju, oraz wielki wybór łóżek metalowych i dziecinnych po cenach fabrycznych za gotówkę i na dogodnych warunkach poleca **STEIL i Ska, Lwów, ul. Kaźmierzowska 28. Telef. 64-13.** 514

**ANIM** zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE. SZELESA** Lwów, **KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej.** — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

## RÓŻNE

**ZA 2 ZŁ. PRZERABIA** i odnawia kapelusze męskie i damskie na najnowsze fasony. **J. Schapira, Rynek 17. Uwaga: biały sklep, Telef. 15-47.** 670